

Przed wyborami. Program PO – Następny krok, ale czy na pewno razem?

Autor tekstu: **Mirosław Woroniecki**

Tytuł programu Platformy Obywatelskiej „Następny krok. Razem.” sugerować ma kontynuację dotychczasowego wysiłku partii w budowie i modernizacji kraju przy aktywnym wsparciu reszty zwolenników tej formacji. Niektórzy twierdzą jednak, że nie o zwykłych zwolenników idzie, bo oni rozpięchli się, marudzą, a nawet spiskują po kątach, lecz o prawdziwych, szczerych i oddanych członków niezależnie od ich światopoglądu i politycznych sympatii. Dzisiaj ich jedyną sympatią ma być PO. Nawet arogancki i buńczuczny Palikot zaprzestał chwilowo uporczywego pogłębiania dna polskiej polityki i w programie TVN Fakty po faktach w dniu 13.09.br ochoczo zadeklarował chęć pomocy Tusкови w słusznym dziele reformatorskim i z właściwą mu rozbijającą niekompetencją snuł wizję koalicji budowanego wokół jego osoby ugrupowania z PO. Powołał się nawet na prowadzone przed jego odejściem z Platformy rozmowy z Tuskiem, co powinno utwierdzać nas w przekonaniu o mistyfikacyjnym charakterze Ruchu Palikota, który był już jedyną prawdziwą alternatywą liberalną, prawdziwą lewicą, a teraz ma być przybudówką do PO.

Eklektyzm polityczny ma być nową formułą Platformy Obywatelskiej. Jak to wynika ze słowa wstępnego do ogłoszonego w zeszłą niedzielę programu, z którego warto przytoczyć kilka fragmentów ma to być teraz takie „polskie rokoko ni wni w oko”. Lider PO pisze m.in.:

„ Dlatego pośród nas są dzisiaj zarówno rzecznicy wolności i zmiany, jak też ciągłości i autorytetu, konserwatywni liberałowie i chrześcijańscy demokraci, tradycjonalisci i socjaldemokraci. Nie jesteśmy ani z prawicy, ani z lewicy. Jesteśmy partią otwartą dla wszystkich, którym bliskie są ideały obywatelskiego państwa. Takie państwo nie narzuca obywatelowi przekonań, nie poucza i nie wyklucza nikogo. Takie państwo akceptuje złożoność rzeczywistości, odrzuca radykalizm polityczny i przemoc, broni więc tego co pozostaje nam najbliższe - spotkania wolności i solidarności pod rządami prawa. Staliśmy się "Nowym Centrum".”

Tak więc oto, wbrew jawnemu wspieraniu koncepcji katolickiego państwa praktycznie realizującego zasadę solidaryzmu społecznego wynikającego ze społecznej nauki kościoła Tusk usiłuje wmówić nam, że kieruje państwem neutralnym światopoglądowo.

Tymczasem, niezależnie od przekonań pozbierane ze wszystkich funkcjonujących w Polsce partii zgrane postacie życia publicznego chcą pozostać lub dorwać się do władzy. Jak czytamy dalej

„...ubiegamy się o następną kadencję, bo wiemy jak z pożytkiem inwestować w rozwój i pozyskiwać nowe środki unijne do roku 2020. Wiemy jak je wspólnie z Wami zagospodarować, by dokończyć budowę silnej Polski... Dzięki naszemu doświadczeniu, ale także dzięki temu nowemu podejściu do współpracy i kreatywności, wykorzystamy jeszcze lepiej następne miliardy, które wynegocjujemy na lata 2014-2020.”

Dalszy komentarz jest w mojej ocenie zbyt techniczny. Mamy do czynienia z partią władzy i interesu, która będzie kontynuować pragmatyczny program społeczno-gospodarczy unikając w miarę możliwości rozwiązywania jakichkolwiek konfliktów i napięć, wywoływania niewygodnych tematów czy nawet zajmowania stanowiska w sporach światopoglądowych konserwatywnie kultywując istniejące status quo.

Elegancko wydana książka zawierająca kolorowe zdjęcia wybudowanych obiektów infrastruktury drogowej, stadionów, obiektów użyteczności publicznej, a także wykresy i diagramy m.in. ukazujące jak wiele młodzieży prawniczej w latach rządów koalicji PO i PSL dostało się na aplikację adwokacką (str.133) i o ile jest to więcej niż za rządów SLD i PIS, oraz innych ukazujących jak pięknie nam wszystko w kraju wzrasta najlepiej oddaje treść i poziom prawie 180 stronicowego opracowania zawierającego program wyborczy największej partii politycznej w Polsce dysponującej przecież ogromnym potencjałem intelektualnym. Już sam układ treści programu zestawiający w każdym rozdziale dotychczasowe dokonania, które wymieniane są jako oczywiste zasługi bez względu na ich faktyczne autorstwo, a często i wykonanie z zadaniami jakie partia stawia sobie w następnej kadencji ugruntowuje zasadę kontynuacji jako podstawę przyszłych działań. Przyjęta przez autorów programu koncepcja propagandowa zaliczania do osiągnięć rządzącej partii wszelkich zdarzeń pozytywnych często śmieszy, a czasem irytuje tak jak wprowadzenie ulgi komunikacyjnej dla studentów, naprawdę będące jej przywróceniem czy nie podwyższenie składek rentowych, albo podatków — bo przecież można było je podwyższyć. Zapał w ukazywaniu niezwykłych zasług polegających na celebracji np. wzrostu nakładów na służbę zdrowia, czy znanych od dawna propozycji i inicjatyw jak realizacja programu EURO-2012, cyfryzacja administracji w postaci

centralnej ewidencji i informacji o działalności gospodarczej, elektronicznego systemu składania deklaracji podatkowych, zlikwidowania opłat za wydanie dowodu osobistego i wiele innych nie wzbudza żadnych pozytywnych emocji podobnie jak przedstawione zamierzenia.

Pozbawione konkretów, a więc gołostowne, pozytywnie ocenne sformułowania np. odnoszące się do edukacji o treści: „W ostatnich latach już wprowadziliśmy zmiany poprawiające atrakcyjność i jakość kształcenia, ze szczególnym uwzględnieniem kierunków technicznych. Będziemy dalej wzmacniać system wspierania zdolnej młodzieży szkolnej, zwłaszcza z mniej zamożnych rodzin... poprzez system stypendialny i kredytowy” poza tym, że nieprawdziwe to bezpodstawnie sugerują czytelnikowi, że osiągnięto już istotny postęp w dziedzinie szkolnictwa wyższego, wdrożono system stypendialny dla młodzieży, który będzie rozwijany tak, aby objąć całą młodzież z mniej zamożnych rodzin, a więc praktycznie wszystkich.

Brak zahamowań w bezkrytycznym wychwalaniu rzeczywistych, ale i iluzorycznych działań partii prowadzi autorów programu do budowy zdań dziwacznych, śmiesznych jak np. w podrozdziale dotyczącym rodziny: „Działania w tym obszarze muszą być niezwykle kompleksowe i wzajemnie się uzupełniające, by wspierając np. młodych ludzi w transferze edukacja — rynek pracy, nie stracić dla rynku pracy doświadczenia i kompetencji starszego pokolenia.” Kompleksowo więc i wzajemnie się uzupełniając maluje się od pierwszego rozdziału poświęconego edukacji i szkolnictwu wyższemu różne pomysły na programy stypendialne, pomocowe i motywacyjne dla studentów, a zwiększenie finansowania dla najlepszych uczelni (utworzenie 15 Naukowych Ośrodków Wiodących) obejmującego również możliwość zatrudniania zagranicznych wykładowców.

Zwiększenie nakładów przewidywane jest także na rozwój badań naukowych i ich wdrażanie w gospodarce. „Od pomysłu do przemysłu” to program mający stwarzać kulturę finansowania nauki. W roku 2012 zapowiedziano utworzenie Polskiego Funduszu Innowacyjności na rzecz badań i rozwoju, który zwiększać ma zainteresowanie naukowców i biznesu (mikro, małego i średniego) „wzajemną współpracą”. Pomijając możliwość istnienia współpracy nie wzajemnej, to przywołany w tym miejscu problem, podobnie zresztą jak w programie PIS-u naprawdę nie będzie mógł być rozwiązany poprzez wspomaganie czy stymulowanie różnymi programami, o ile nie będzie to wynikało z oczywistej opłacalności współpracy i o ile mały czy średni przedsiębiorca będzie mógł gromadzić środki pieniężne na takie cele bez konieczności ich wcześniejszego opodatkowania.

W zakresie rozwoju kultury położono nacisk na digitalizację zasobów kultury, powołanie Narodowego Instytutu Audiowizualnego, edukację artystyczną młodych remonta, modernizację i budowę nowych obiektów. Cyfryzacja Polski tak jak i w innych programach partyjnych nieźle brzmi więc jako wspierająca kreatywność Polaków i ułatwiająca dostęp do usług publicznych do roku 2015 ma stać się powszechnie dostępna w postaci dostępu do Internetu. Ma to służyć, podobnie jak rozwój kultury rozwojowi kapitału społecznego definiowanego w programie jako „ukryty potencjał ludzi i instytucji, który opierając się na zaufaniu i zdolności do współpracy- przyczynia się do rozwoju społecznego i gospodarczego kraju.” Zdaniem autorów tekstu „Budowa zaufania i dialog społeczny były sztandarowymi celami Platformy Obywatelskiej przez całą kadencję...(str.67) ”Wielokrotnie demonstrowaliśmy otwartość na różne środowiska i ich pomysły na modernizację Polski.” Nie wiem czy mógłbym podzielić pogląd zawarty w ostatnim zdaniu, natomiast próbę zbudowania zaufania i dialogu oceniam osobiście negatywnie. Według zapewnień programowych platforma pozostaje zwolennikiem jednomandatowych okręgów wyborczych także do Sejmu i w przyszłości jednoizbowego parlamentu. Nie wynika z tego co prawda, że wprowadzi w tym zakresie zmiany w ordynacji wyborczej i Konstytucji, ale poglądy ma sprecyzowane. Kapitał społeczny będzie budowany w tzw. „Świetlikach” czyli budowanych lokalnych centrach edukacji i rozwoju. Wspomagać go będzie obywatelska edukacja szkolna, projekty społeczne i wsparcie dla organizacji pozarządowych przejawiające się w uproszczeniu ich sprawozdawczości no i oczywiście komputeryzacja.

Część programu poświęcona rodzinie i bezpieczeństwu koncentruje się na bezpieczeństwie energetycznym i środowiskowym (głównie wynikającym z obowiązku kontynuacji zobowiązań wynikających z członkostwa w Unii Europejskiej), obronności związanej z uczestnictwem w NATO i stałym podnoszeniem wydatków na wojsko (w 2011 roku sięgnęły one kwoty 27,5 mld zł tj. najwięcej w historii Polski) , słusznej polityce zagranicznej, bo realizowanej głównie za pośrednictwem Unii Europejskiej, której podstawowym celem pozostaje wynegocjowanie ambitnego budżetu na lata 2014-2020 "dającego Polsce szansę na zmniejszenie dystansu do bogatszych sąsiadów i wspieraniu rozszerzenia UE, a w zakresie rodziny zamiary partii polegają na wspieraniu dzietności (zwiększanie ulgi podatkowej na trzecie i kolejne dziecko), dofinansowanie procedur porodowych i szkół rodzenia), zwiększanie miejsc w żłobkach i wydłużenie czasu ich pracy, wprowadzenie tzw. odnawialnych umów sezonowych o pracę, kształcenia seniorów, systemów

wsparcie dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, walki z otyłością i propagowanie zdrowej żywności, a przede wszystkim przeznaczą dochody z eksploatacji złóż gazu łupkowego na zasilenie funduszy emerytalnych. Zwiększone zostaną wydatki na ochronę zdrowia (wzrost z 41,5 mld zł w 2007 r. do 58 mld w 2011 r.), wprowadzona konkurencja wobec NFZ w postaci nowych funduszy, które mogą być wybierane przez ubezpieczonych, zakończenie prac nad informatyzacją służby zdrowia, stale będą obniżane dopłaty pacjentów do leków i podnoszone kwalifikacje personelu medycznego. Dla rozwoju sportu przewidziano realizację programu ORLIK+ polegającego na budowie innych obiektów sportowych, wsparcie klubów sportowych, aktywację wolontariatu i wzmocnienie wizerunku Polski na EURO 2012.

Trzecia część programu zatytułowana „Wolny obywatel i efektywne państwo” poświęcona wymiarowi sprawiedliwości, administracji państwowej, podatkom oraz rozwojowi regionalnemu i infrastrukturze przynosi wspomniane już na wstępie rozważania nad pożytkiem płynącym ze zwiększenia liczby aplikantów w zawodach prawniczych i propozycje reformy wymiaru sprawiedliwości. Zakładają one m. in. : skrócenie czasu postępowań sądowych o 1/3 w związku z reorganizacją sądów i wdrożeniem systemu oceny sędziów, informatyzacją pracy sądów pozwalającą np. na zastąpienie tradycyjnego bankowego tytułu egzekucyjnego elektronicznym, nadanie tą drogą klauzuli wykonalności czy wszczęcie egzekucji.

Uproszczone zostanie prawo upadłościowe w kierunku umożliwiającym szybkie wznawianie działalności gospodarczej przez — jak rozumiem — masy upadłości, chociaż zawsze byłem przekonany, że istotą postępowania upadłościowego jest zakończenie działalności i likwidacja masy upadłości, a do naprawy bądź restrukturyzacji służą inne procedury. Powstaną publiczne rejestry zawodowych pełnomocników, tak jakby istniejące rejestry adwokatów, radców prawnych czy notariuszy prowadzone przez właściwe organy samorządów zawodowych nie wystarczały. Wprowadzony zostanie system nieodpłatnego odpracowywania kar finansowych przez skazanych, który jest kompletnie niezrozumiały i logicznie niespójny już chociażby z tego względu, że nie jest pracą nieodpłatną, praca za którą pracujący zostaje zwolniony z długu. Ograniczony zostanie dostęp służb specjalnych do billingów i wykorzystywania podsłuchów, który rozwinął się niebywale za rządów obecnej koalicji.

Zmiany w administracji mają iść w czterech kierunkach — dobrego prawa, które będzie osiągnięte przez poddanie projektów ustaw badaniu według kryteriów przydatności, deregulacji polegającej na usuwaniu i likwidacji przepisów krępujących i zbędnych, rozwoju e-administracji i odbywaniu konsultacji społecznych realizujących się w drodze interaktywnego opiniowania projektów i pomysłów rządu od najwcześniejszego etapu ich powstawania. Ponadto zapowiedziana została reforma centralnej administracji państwa.

Największą sensacją wywołała zapowiedź zniesienia obowiązku składania deklaracji PIT jako wyrazu dążenia do uproszczenia przepisów dotyczących opłacania podatków, która obok zniesienia obowiązku posiadania dokumentu prawa jazdy jest przedstawiana jako trudne, chociaż niezwykle w wypadku jego zrealizowania osiągnięcie. Tymczasem jest to organizacyjnie skomplikowane, wymagające nakładów niewspółmiernych do efektów i mogące być przedsięwzięciem bez przeszkód odsuwanym w czasie bo pozbawionym większego znaczenia, pomijając propagandowe. Bardziej istotna jest zapowiedź stworzenia oficjalnego portalu Ministra Finansów zawierającego aktualne interpretacje przepisów podatkowych, a także powrót do 22% stawki VAT w 2014 roku.

Rozwój regionalny Polski jest ściśle związany z wykorzystywaniem środków unijnych co oznacza wysiłki przyszłego rządu w utrzymaniu pozycji lidera w europejskiej polityce spójności i uporządkowanie programów rozwoju - jak rozumiem — w celu dostosowania ich do opracowanych przez obecną koalicję wizji wynikających z programów „Raport Polska 2030” i „Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030.”

Przedstawiony przez Platformę Obywatelską program zasługuje na ostrą krytykę głównie dlatego, że jest dramatycznie miały stanowiąc raczej opis dotychczasowej działalności przedstawianej jako pasmo sukcesów i lepiej lub gorzej zaproponowanych sposobów jej kontynuacji niż zawarta w poprzednim programie próba pobudzenia czy wyzwolenia energii Polaków. W obecnym programie nie ma nic porywającego, nuda i widoczne zmęczenie powielaniem tych samych wątków, rozniecaniem przebrzmiewających konfliktów bez dotarcia do ich istoty i próby rozwiązania. Wszystko dla wszystkich więc nic dla nikogo, a programowe „razem” dotyczyć będzie tylko ewentualnego koalicjanta.

Zobacz także te strony:

[Przed wyborami. Sens programu SLD](#)
[Przed wyborami. Program PIS-u programem Narodu](#)
[Przed wyborami. Jaki cel ma program PSL?](#)

[Miroslaw Woroniecki](#)

Adwokat.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 19-09-2011)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2242) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2242>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl